


magazyn

# FILMOWY

PISMO STOWARZYSZENIA FILMOWCÓW POLSKICH

nr 12-1 (88-89) /grudzień 2018-styczeń 2019

ISSN 2353-6357

 Stowarzyszenie  
Filmowców  
Polskich  
100 LAT GOSPODARSTWA POLSKI



*TOMASZ KOT*  
**W AKTORSTWIE WAŻNE JEST,  
ABY ZNAĆ ROZMIAR SWOJEGO BUTA**

*WESOŁYCH ŚWIĄT  
I SZCZĘŚLIWEGO ROKU 2019!*

[WWW.SFP.ORG.PL](http://WWW.SFP.ORG.PL)

DEBIUT  
PEŁNOMETRAŻOWY

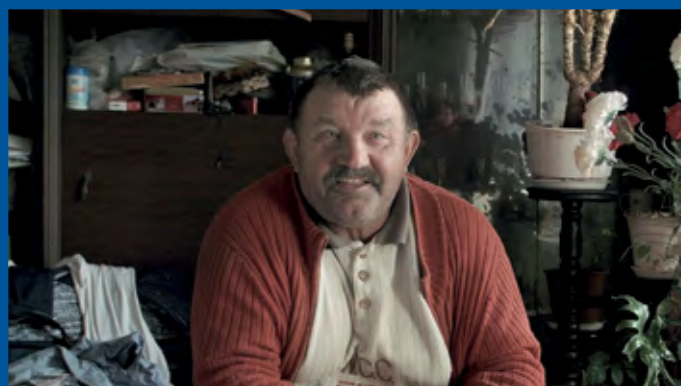
53 WOJNY

reż. Ewa Bukowska

TRZYDZIEŚCI  
MINUT

ATLAS

reż. Maciej Kawalski



GOŚĆ

reż. Sebastian Weber

ŚWIAT, KTÓRY ULECIAŁ  
NA GRZBIECIE KROWY

reż. Wojciech A. Hoffmann

PIERWSZY  
DOKUMENT

reż. Sebastian Weber

MŁODA  
ANIMACJA

reż. Wojciech A. Hoffmann

W NUMERZE



WYWIAD NUMERU  
20 TOMASZ  
KOT



28 TEMAT NUMERU  
SERIALOWO  
PRZEŁOMOWY ROK 2018

WSTĘPNIK

Od Prezesa SFP 2

SFP/ZAPA 4

WYDARZENIA

Nagroda SFP dla Lidii Fiedosiejewy-Szuskzyny 6

Dokument w Kulturze 7

Odślonięcie Gwiazdy Witolda Adamka 8

FESTIWALE W POLSCE

EnergCAMERIMAGE 10

Cinemaforum 12

Sputnik 13

NURT 14

Etiuda&Anima 15

Człowiek w Zagrożeniu 16

Nowy Sącz 17

Cinergia 18

TEMAT NUMERU

Seriale jakościowe 28

WESOŁYCH ŚWIAT!

Święty Mikołaj w polskim filmie 36

POLSKIE PREMIERY

Kalendarz premier 40

Fuga 44

Autsajder 46

Zwierzęta 48

Plagi Breslau 50

Zabawa zabawa 52

Underdog 54

Diablo. Wyścig o wszystko 56

NA PLANIE

Ikar. Legenda

Mietka Kosza 58

FESTIWALE ZA GRANICĄ

Winterthur 60

Jihlava 61

Praga 62

POLONICA

Polscy filmowcy na świecie 64

RYNEK FILMOWY

Jarosław Sawko 68

Velvet Spoon 70

Serial 1983 72

Alicja Skoczyła 74

Archiwum Filmowe online 76

SHORT MIESIĄCA

Harda 79

NA POZATKU BYŁ  
DOKUMENT

Kino Dokumentu  
na Ursynowie 80

PRZEZ SUBIEKTYW

Wszystkie wcielenia  
Miauczyńskiego 84

Wyobraź sobie 88

Krótkometrażowcy 90

Moja (filmowa) muzyka 91

Filmowy PEN Club 92

STUDIO MUNKA 93

10 PYTAŃ  
DO KAMIŁA  
NOŻYŃSKIEGO 94

MIEJSCA

Kino Elektronik 96

SWOICH NIE ZNACIE

Maria Wituska 99

KSIĄŻKI 101

IN MEMORIAM

Witold Sobociński 104

Andrzej Grembowicz 106

VARIA 107

BOX OFFICE 112



# KAMERA ZMIENIA ŻYCIE O 180 STOPNI

Rozmowa z Alicją Skoczylas

**W**łogowskim gimnazjum powołałaś kółko, w którym uczniowie kręcą reportaże i filmy. Chciałaś wyjść naprzeciw utyskiwaniom branży na poziom edukacji filmowej w Polsce? Nie jestem częścią środowiska filmowego, nie kończyłam studiów, ani nie robiłam żadnych kursów, które predestynowałyby mnie do tego, żeby robić rewolucję. Cała sprawa zaczęła się przypadkowo, kiedy z uczniami pojechaliśmy na tygodniowy projekt do Austrii. Zabrałam ze sobą kamerę. W ostatni dzień staliśmy nad wodospadem w Schaffhausen i jeden chłopak wpadł na pomysł, żeby nakręcić stamtąd wiadomości. To było około siedem lat temu.

## Co się stało z materiałem?

Wrzuciliśmy go na konto na YouTube, które jest podpięte pod stronę internetową szkoły. Wyszło na tyle atrakcyjnie, że dzieciaki wciągnęły się i postanowiliśmy zrobić z tego coś stałego. Założyliśmy kółko, w ramach którego przygotowaliśmy kolejne odcinki. Powstawały co miesiąc i były podsumowaniem wydarzeń. Okazało się, że jest na nie zapotrzebowanie, bo w Głogowie nie było dotąd telewizji szkolnej. Mieszkańcy wchodzili więc na stronę, żeby sprawdzić, czy przypadkiem nie załapali się w którymś odcinku. Odbiorcami stali się nie tylko uczniowie, ale także dorośli.

## Kółko kojarzy mi się z dodatkową lekcją – 45-minutowym spotkaniem raz w tygodniu. Można w tym czasie stworzyć wydanie wiadomości?

Nie ma na to szans. Spotykaliśmy się na początku na kilka godzin w tygodniu, a nieraz i całe weekendy spędzaliśmy na bieganiu po mieście i po

łąkach, żeby zdobyć atrakcyjny materiał. Tak jest do dziś.

## Szkoła płaci ci za czas, który na tę działalność poświęcasz?

Nie, takie zajęcia nie są płatne, ale trzeba było zareagować na potrzebę rozwijania się dzieciaków. Kiedy zaczęliśmy, było nas w zespole siedem osób. Dzisiaj jest pięć razy więcej. Zdarzają się wśród nich prawdziwe perełki jak dziewczyna, która potrafiła stanąć przed kamerą i na pstryk powiedzieć wszystko, co trzeba było przedstawić z taką energią, że te wiadomości były rewelacyjne. Dzieciaki inwestują w tę aktywność mnóstwo czasu, zależy im na jakości. Niektórzy, jeśli zaczynają lekcje o 11.00, potrafią przyjść do szkoły na 8.00, żeby przez trzy godziny zająć się montażem. W tych młodych ludziach jest gigantyczna pasja, którą najlepiej podsumowuje hasło „Kamera zmienia życie o 180 stopni”, jakie wymyśliła jedna z uczennic. Stało się ono naszym mottom.

## Jak to się stało, że kółko tak się rozrosło?

Dużą rolę odegrała możliwość włączania się w różnego rodzaju akcje. Zaczęliśmy współpracę z Jerzym Górkim i Grupą Biegową Crossu Straceńców, dzięki czemu mogliśmy wejść z kamerą na wszelkiej maści imprezy sportowe i uczyć się, jak je relacjonować. Jesteśmy regularnie na Biegu Gęsi czy Crossie Straceńców. Jurek z tych materiałów korzysta i publikuje je jako reportaże, z czego autorzy są niezmiernie dumni. Podobnie lokalny Głogowski Portal Informacyjny bardzo często zamieszcza prace dzieciaków, dzięki czemu już na tym etapie mają publikacje w mediach. Podobnie jest ze Starostwem Powiatowym, które dzwoni do nas i zamawia mate-



Alicja Skoczylas

riały z konkretnych wydarzeń. Potem trafiają one na strony Urzędu Miasta i Starostwa. Jedna z uczennic pracowała w październiku na festiwalu Tofifest w biurze prasowym, a jej materiały wyemitowała TVP i Wirtualna Polska.

## Dzieciaki muszą rosnąć. Woda sodowa nie uderza im do głowy?

Przeciwnie – nie czują się lepsze od innych, tylko częścią grupy. Wiele osób, które nie są akceptowane w uczniowskich społecznościach, tutaj tę akceptację dostaje, bo nagle okazuje się, że potrafią zrobić coś fajnego przed kamerą albo za nią. To daje im możliwość zaistnienia, poprawia też ich zdolność komunikowania się. Dla niektórych to odejście od tego, co dzieje się poza szkołą. Cieszą się, kiedy ktoś powie im miłe słowo, pochwali. Zwłaszcza, jeśli chwałą studenci czy starsi uczniowie – już nasi absolwenci.

## Oni też są częścią zespołu?

Te osoby, które siedem lat temu zakładały kółko, noszące dziś dumną nazwę Międzyszkolna Sekcja Filmowa GimTV, teraz są na studiach, ale i tak przyjeżdżają do nas i z nami pracują. Dają młodszym kolegom i koleżankom – bo mamy w sekcji parytet – wskazówki, dzielą się zdobytym doświadczeniem. Wychodzą przygotowywać razem materiały i muszą powiedzieć, że to piękny widok. A jak studenci za coś pochwalą, to już jest największy powód do radości i dumy. Mamy taką grupę facebookową, z pomocą której się komunikujemy, co ułatwia nam planowanie, gdy starsi są w mieście, gdzie studiują. Teraz przygotowujemy się do konkursu Zabytkomania, na który trzeba zrealizować film wideo o zabytku w regionie.

## Konkursy to wasza domena. Na festiwalu Małe Ojczyzny w Pieskowej Skale rozbiliście bank z nagrodami.



Alicja Skoczylas i uczestnicy festiwalu

## Bierzemy udział w wielu konkursach, często z sukcesami

Bierzemy udział w konkursach stricte filmowych, ale przodujemy w konkursach językowych. Ja z wykształcenia jestem nie filmowcem, tylko germanistką. Zawsze chcę pokazywać moim uczniom, że mogą działać nie tylko lokalnie, do czego naturalnie bardzo ich zachęcam, ale też globalnie, międzynarodowo. Wystarczy tylko dobry pomysł. Czasami dzieciaki same znajdują konkursy, czasami robię to ja. Bierzemy w nich udział, nierzadko z sukcesami. Dzięki wygranej w zorganizowanym z okazji Dnia Języków Europejskich konkursie językowo-filmowym zgarnęliśmy tysiąc euro, co umożliwiło nam zakup kolejnego sprzętu. Ostatnio w konkursie „Nie spał się na starcie” zdobyliśmy 5 tys. złotych i nowiutką kamerę GoPro. Za taką kwotę można już wzbogacić zaplecze.

## Zaczynaliście od małej kamery, a teraz pracujecie na...?

Posiadamy profesjonalną kamerę, która wygląda bardzo poważnie. Młody nastolatek czuje jej ogrom i potęgę. Mamy też trzy małe kamery, trzy GoPro, dron i komputer do montażu. Niedawno zaopatrzyliśmy się w mikrofony bezprzewodowe, dzięki pomocy prezydenta Głogowa, który bardzo nas wspiera. Koszt 2,5 tys. złotych sfinansował Urząd Miasta.

## Dzieciaki same decydują, czy wolą pracować przy montażu czy z kamerą?

Tak, ale to się zmienia. Na przykład na Biegu Gęsi wszyscy chcą kręcić. Kamer brakuje, więc się dzielimy na zespoły. Ale mam takie osoby, które kochają siedzieć na zapleczu i ciąć materiały. Czują się wtedy najszczęśliwsze.

## Doświadczenia nabywają w praktyce, czy teoria też się pojawia?

Jesienią pokazuję dzieciakom aspekty techniczne: jak użyć kamery, jak ustawić kąt, jakie ujęcia robić, jak korzystać ze statywu. One się najpierw z tym oswoją, a dopiero później zaczynamy kręcić. Zawsze jest tak, że starsi członkowie sekcji zabierają młodszych i wprowadzają ich w arkana.

## Skąd czerpiesz wiedzę na ten temat?

Musiałam usiąść przy różnych tutorialach na YouTube, dużo czytałam, zagłębiałam się w ten świat, przy czym miałam ogromne wsparcie w mojej córce, która jest pasjonatką filmu i fotografii. Bardzo dużo wskazówek i porad dostałam od ludzi, którzy kochają tę formę sztuki. Okazuje się, że mimo słabej edukacji w tym temacie, takich pasjonatów nie brakuje!

Rozmawiał **ARTUR ZABORSKI**